

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: SA Bogdan Wysocki, SA Jan Futro (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2012 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P.

przeciwko E. Z., M. G., M. Z.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 października 2012 r.

sygn. akt I Nc 110/12

1. oddala zażalenie;
2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawia do orzeczenia końcowego.

Jan Futro Małgorzata Gulczyńska Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd I instancji wstrzymał w stosunku do wszystkich pozwanych wykonanie nakazu zapłaty z dnia 30.03.2012 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w sprawie I Nc 110/12.

W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 492 § 3 k.p.c. nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla staje się natychmiast wykonalny po upływie terminu do zaspokojenia roszczenia. W niniejsze sprawie nakaz wydano na podstawie weksla wystawionego 20 lutego 2010 r. Przesłanek do wstrzymania wykonania nakazu zapłaty należy upatrywać w wątpliwościach pojawiających się tak w zakresie ważności zobowiązania wekslowego, jak i odnośnie stosunku podstawowego, na który to stosunek w sprawie strony zwracają uwagę Sądu już w początkowej fazie postępowania nakazowego. Powódka nie przedstawiła (nie załączyła do pozwu) deklaracji wekslowej, co w świetle brzmienia umowy z dnia 1 lutego 2010 r. poddaje w wątpliwość prawidłowość wypełnienia weksla. wątpliwe jest też istnienie stosunku podstawowego, a przynajmniej ważność lub skuteczność określonych postanowień wskazanej umowy. Także kwestia daty wystawienia weksla, o którym w pozwie jest w sprawie problematyczna. Rodzi pytanie czy dołączony przez powódkę do pozwu dokument notarialny z dnia 26.05.2010 r. w ogóle odwołuje się do weksla załączonego do pozwu. nie jest pewne czy wierzyciel wekslowy w ogóle miał umocowanie do opatrzenia weksla dowolną datą jego uzupełniania i płatności, albowiem brak jest pisemnej deklaracji wekslowej, a fakt jej istnienia potwierdza z kolei dokument notarialny poświadczający w sposób nieprecyzyjny podpisy pozwanych. Brak też wskazania sposobu wyliczenia sumy wekslowej, co gdyby nastąpiło mogłoby odpowiedzieć na pytanie czy weksel złożony w sprawie

rzeczywiście jest wekslem gwarancyjnym, a przynajmniej doprecyzować, jakie roszczenia zabezpiecza i czy zasadnie można te roszczenia łączyć z umową z dnia 1.02.2010 r., do której brzmienia odwołuje się powód.

Na postanowienie to zażalenie wniosła powódka domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia i oddalenia wniosków pozwanych o wstrzymanie wykonalności nakazu zapłaty z dnia 30 marca 2012 roku oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego.

Zarzuciła, że Sąd nie nadał żadnej rangi faktowi, że pismem z dnia 16 sierpnia 2011 roku złożono pozwanej E. Z. oświadczenie o rozwiązaniu z nią Umowy o współpracy, a to wobec nieregulowania przez nią należności za sprzedane produkty zgodnie z umową. Pismo to stanowiło wezwanie do zapłaty kwot w nim wymienionych.

Ponadto, pismem z dnia 13 lutego 2012 roku wezwano pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej w pozwie, zakreślając termin do jej zapłaty na dzień 22 lutego 2012 roku, z odwołaniem się do weksla wystawionego przez E. Z. i poręczonego przez pozostałe pozwane. Pozwana E. Z. na wezwanie odpowiedziała, w piśmie z dnia 17 lutego 2012 r. uznając w istocie w całości

swój dług wobec powódki, wniosła bowiem o prolongatę jego spłaty, deklarując jednocześnie dokonywanie ich na rzecz powódki w ratach. Pozostałe pozwane nie odpowiedziały na wezwanie. Ocena zachowania pozwanych w omówionej powyżej sytuacji, winna doprowadzić Sąd do wniosku, że w istocie nie istnieją żadne uzasadnione wątpliwości, co do wejścia w życie, a następnie wykonywania przez strony Umowy o współpracy.

Powódka z zażaleniem przedłożyła kopię złożonego w formie aktu notarialnego przez pozwaną E. Z. oświadczenia o dobrowolnym poddaniu się egzekucji, celem wykazania, że pozwana E. Z. złożyła powódce drugie z wymaganych dla wejścia w życie Umowy o współpracy zabezpieczeń.

Ponadto powódka wskazała, jakie wierzytelności składają się na kwotę wymienioną na wekslu. Przedłożyła także faktury oraz dowody nadania towarów a także dwa potwierdzenia doręczenia. Bez znaczenia jest brak deklaracji wekslowej gdyż dochodzone przez powódkę kwoty znajdują oparcie w postanowieniach umowy z dnia 1 lutego 2010 r. Bez deklaracji wekslowej można przyjąć, że pozwana E. Z. podpisując weksel jako jego wystawca, zaś pozostałe podpisując się na odwrocie weksla jako jego poręczyciele wyraziły zgodę na wypełnienie weksla na kwotę zadłużenia, które wynikającą z niezapłaconych należnych powódce kwot pozostałych do zapłaty po upływie 14 dni od rozwiązania umowy o współpracy. Istnienie porozumienia stron w tym zakresie nie powinno budzić wątpliwości. Wręczenie powódce weksla bez pisemnego porozumienia dawało także powódce swobodę w sposobie wypełnienia weksla. Nie ma także znaczenia okoliczność, że data podpisania weksla przez wystawcę i poręczycieli jest późniejsza, aniżeli data jego wystawienia. Nie powoduje bowiem nieważności weksla umieszczenie na nim nieprawdziwej daty wystawienia, tj. wcześniejszej lub późniejszej niż faktyczna data złożenia podpisu przez wystawcę.

Weksel, z którego powódka wywodzi swe roszczenie jest wekslem ważnym, bo spełniającym wszystkie elementy wymagane przepisem art. 1 w zw. z art. 101 prawa wekslowego.

Pozwane wniosły o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Rozpoznając zażalenie Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest niezasadne.

Z zarzutami zażalenia można by się zgodzić, gdyby nie fakt, że jak wynika z złożonego dokumentu tj. aktu notarialnego z 26 maja 2010 r. wraz z wekslem zabezpieczony został oryginał deklaracji wekslowej (k. 7). Zauważyć należy, że także zgodnie z umową z dnia 1 lutego 2010 r. zabezpieczeniem jej wykonania miał być weksel wraz z deklaracją wekslową. Nie można więc wykluczyć, że weksel o którym mowa jest innym wekslem niż złożony z pozwem. Brak jest jednak czyichkolwiek twierdzeń, że pozwana E. Z. podpisała i wręczyła powódce dwa weksle.

Nakaz zapłaty został wydany nie z uwagi na zawarcie przez strony umowy i istnienie związanego z jej wykonywaniem zadłużenia pozwanej E. Z., ale z uwagi na złożenie z pozwem weksla. Z tych względów odwoływanie się do stosunku

podstawowego na obecnym etapie postępowania nie może odnieść skutku. Jest oczywistym, że istnienie czy brak istnienia deklaracji wekslowej nie decyduje o ważności weksla. Ani z pozwu ani z zażalenia nie wynika też wyraźnie, że deklaracja wekslowa wbrew odnotowanemu faktowi nie została sporządzona. Nieprzedłożenie przez powódkę deklaracji musi budzić wątpliwości, co do wypełnienia weksla zgodnie z porozumieniem stron a więc, co do istnienia wiarygodności wekslowej w stosunku do wszystkich pozwanych i we wskazanej kwocie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 postanowienia.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Nie jest takim orzeczeniem niniejsze postanowienie. Zasada odpowiedzialności za wynik procesu. jest naczelną zasadą w zakresie kosztów procesu przyjętą przez kodeks postępowania cywilnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., I CZ 67/11 LEX nr 1084691) Zgodnie z tą zasadą powód wygrywający proces ma prawo żądać zwrotu także kosztów postępowania incydentalnego. (z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1973 II CR 159/73 - OSNC 1974/5/90).

Jan Futro Małgorzata Gulczyńska Bogdan Wysocki